

# Ich Troje, Jeanny end of the story

Słuchaj Jeanny  
Dlaczego piszę ten list  
Ano, to co powiem nie dotyczyć będzie ziemi ani niebios  
Ani przebijanych igłą  
To co powiem słoneczko  
Nie będzie dotyczyć mężczyzny ani kobiety  
Ani mnie ani Ciebie  
To co powiem dotyczy  
Jedynego wyrwanego serca  
A jeszcze owszem... kamieni to dotyczy  
A, że kamieni także i drugiego serca  
Dlatego piszę ten list  
Wiesz?

Our love never dies  
With the voices off hell  
I call you again  
Lunatic damnation  
Unending ovation  
I call you again  
To the sweetnest journey  
Through my darknest dreams  
My power walking around  
Just meet me again  
Together in the night

Jeanny  
Gdzie mam ci ja ten list wysłać?  
Nie z dobrych chęci rodzi się poezja Jeanny!  
Nie!! Z nadmiaru siły się rodzi  
Tu nikt mnie nie chce słuchać  
Od lat rozmawiam tylko z tobą  
Powoli zastępuję kwestię  
Być albo nie być pytaniem  
Po co być  
Carpe diem- kurde balans  
Albo i nie  
Apropos odnalazłaś torebkę?  
Idę przez to zasrane życie do ciebie  
Jak niewidomy przez ciemność  
Taką mam ochotę czasami białą laską  
Zdzielić kogoś przez łeb!!  
Odchodzę bo sny co się nigdy nie kończą  
Zwielokrotniają obcość zamkniętych drzwi  
Pa pa